

KURENDA

KURJI DIECEZJALNEJ WILEŃSKIEJ.

JERZY MATULEWICZ

Z BOŻEJ I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI
BISKUP WILEŃSKI.

*Duchowieństwu Diecezji
pozdrowienie i błogosławieństwo.*

Dwieście pięćdziesiąt lat dobiega dnia 16 czerwca b. r. od chwili, kiedy Boski Zbawiciel objawić raczył tajemnicę Swojej niezgłębionej miłości i otworzyć światu skarby Najświętszego Serca. Do tego wielkiego dzieła, które miało odrodzić świat i tchnąć ducha miłości, powołał Bóg cichą i pokorną zakonnicę ze zgromadzenia S. S. Wizytek, św. Małgorzatę-Marję.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego rozszerzyło się po całym katolickim świecie. Wśląd za tą czią, oddawaną gromadnie przez wierny lud katolicki, idą łaski i błogosławieństwa, zlewane obficie na czcicieli Serca Bożego. W oczach naszych spełniają się obietnice Boskiego Zbawiciela, dane tym, którzy z ufnością szukać będą pomocy w „Krynicy wszelkich łask”, w Jego Najświętszem Sercu.

Wilno w całej Polsce przodowało czią Serca Jezusowego, bo już w 1694 r. buduje pierwszy w Polsce kościół ku czci Serca Jezusowego, a kiedy po ostatniem powstaniu rząd rosyjski ten kościół bierze na cerkiew a P. P. Wizytki z kraju wywozi, to jeszcze w czasach prześladowania Wilno rozpoczęło budowę nowego kościoła ku czci Serca Jezusowego i pomimo ciężkich czasów zdołało nabożeństwo w świątyni rozpocząć i parafję przy niej utworzyć.

W całej diecezji Wileńskiej 250-lecie objawienia się Serca Jezusowego nakazujemy obchodzić jak najuroczyściej. Należy ogłosić z ambon, że rocznicę, zamiast dnia powszedniego 16 czerwca, obchodzić będziemy w najbliższą niedzielę, t. j. d. 21 czerwca.

Uroczyste Msze św. tego dnia nakazujemy brać, jako votiva sollemnis de SS-mo Corde Iesu (cum. comm. Dominicæ, et U. E., si unica Missa). Msza św. śpiewana (Suma) ma być odprawiona przed Najświęt-

szym Sakramentem, kazanie należy wygłosić na temat Serca Jezusowego, a po Mszy św. odczytać litanję i akt poświęcenia całego rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusa.

Polecamy Wielebnym Księżom Proboszczom, by wyjaśnili parafjanom doniosłość Apostolstwa Modlitwy i poświęcenia rodzin Sercu Zbawiciela oraz zachęciłi do tych wielce zbawiennych pobożnych praktyk. (O poszczególne informacje należy się zwracać do Dyrektora Diecezjalnego Apostolstwa Modlitwy ks. kanonika Karola Lubiańca).

W szkołach i powszechnych i średnich oraz wszelkich innych zrzeszeniach młodzieży X. X. Prefekci zechcą urządzać uroczyste akademie, a przynajmniej, wobec kończącego się roku szkolnego, na ostatnich lekcjach lub kazaniach poruszyć omawiany temat i zachęcić młodzież do czci i nabożeństwa do Serca Jezusowego.

Wreszcie Wielebnemu Duchowieństwu i wszystkim ludziom dobrej woli kładziemy na sercu sprawę dokończenia budowy świątyni Serca Jezusowego w Wilnie. Zebrane tego dnia składki należy skierować do Kurji dla przekazania Proboszczowi parafji Serca Jezusowego.

Dan w Wilnie, dnia 30 maja 1925 r.

† Jerzy,
Biskup.

Zarządzenie Ordynarjatu w sprawie obchodu 1600-lecia Soboru Nicejskiego.

Ojciec św. Pius XI w piśmie do kardynała Tocci'ego wyraził życzenie, aby przypadająca w tym roku 1600-setna rocznica pierwszego soboru powszechnego była jak najuroczyściej obchodzona.

Sobór ten, zwołany przez papieża Sylwestra, odbył się w lecie r. 325 w Azji Mniejszej wobec 318 biskupów, przeważnie wschodnich. Niektórzy z nich byli męczennikami z czasów prześladowań Maksymina Dazy i Licynjusza, inni słynęli ze świętości i wielkiej nauki, inni wreszcie byli znani z charyzmatów apostołskich — cudów i prorocत्व. Legaci papiescy Wit i Wincenty, kapłani rzymscy, którzy jakkolwiek nie mieli sakry biskupiej, pierwsi jednak podpisali akta soboru.. Na soborze był obecny i cesarz Konstanty, ale nie zajmował pierwszego miejsca, należnego przedstawicielom papieża Sylwestra.

Oprócz najważniejszej sprawy Arjusza, sobór załatwił inne kwestje, jak ustalił dzień święcenia Wielkanocy, wydał dekryty dotyczące schizmy Melecjusza, sekty Nowacjana i Pawła z Samosaty,—dekryty, dotyczące wyboru i konsekracji biskupów, uchwalił 20 kanonów dyscyplinarnych. Po zatwierdzeniu uchwał soborowych przez papieża, przyjęto je w całym chrześcijaństwie, a cesarz ze swej strony postanowieniom soboru nadał siłę prawa państwowego.

Symbol—Credo in unum Deum—ułożony na soborze, stał się uroczą formułą wiary katolickiej a odmawiany i dzisiaj zarówno na Zachodzie jak i na Wschodzie, jest wymownym dowodem jedności wiary, jaka wówczas panowała powszechnie.

Tysiąc sześćset lat upłynęło od owej chwili.. Tysiące ludzkich praw i uchwał zmieniło się lub zniknęło bez śladu, a uchwały pierwszego soboru

ru powszechnego trwają po dziś dzień a symbol nicejski łączy nas i jednoczy w wierze z tymi, co ją wyznawali i mężnie bronili przed szesnastu wiekami.

Ta myśl powinna zachęcać do jedności wiary tych, co od niej odeszli...

Idąc za wskazówkami Ojca św. Piusa XI, Ordynarjat poleca Wielebnemu Duchowieństwu Diecezji, aby wiekopomną pamiątkę soboru nicejskiego połączył z nadchodzącą uroczystością SS. Apostołów Piotra i Pawła.

W kazaniach i naukach tego dnia należy w sposób szczególniejszy podkreślić dogmatyczny i historyczny moment soboru oraz znaczenie składu wiary nicejskiego i zachęcić wiernych do modlitwy, aby co rychlej nadeszła ta chwila, kiedy „będzie jeden Pasterz i jedna Owczarnia“. Po sumie należy odśpiewać dziękczynne „Te Deum“.

Ołtarze.

Ołtarz bywa dwojaki: stały i przenośny. Ołtarz stały (altare fixum) w znaczeniu liturgicznym jest to ołtarz, którego płyta kamienna z podstawą czyli słupkami kamiennymi ściśle złączona i per modum unius została konsekrowana (can. 1197 § 1, 1^o). Portatył czyli ołtarz przenośny (altare portatile) jest to mniejsza płyta kamienna, która bez podstawy została konsekrowana (can. 1197 § 1, 2^o).

A. Ołtarz wielki w kościele, który ma być konsekrowany, winien być stały (alt. fixum) i jednocześnie z kościołem winien być konsekrowany (S. R. C. 1321 ad 2). Konsekrując bowiem kościół, biskup powinien konsekrować przynajmniej jeden ołtarz stały (S. R. C. n. 3025, 3142 ad 1) i to nawet gdyby w tym kościele już przedtem były ołtarze stałe. Chociaż nie wolno konsekrować kościoła bez konsekracji ołtarza, jednak wolno konsekrować ołtarz stały i bez konsekracji kościoła i w kościele tylko poświęcanym (can. 1197 § 2, S. R. C. n. 3059 ad 15).

Przy budowie ołtarza stałego należy zwrócić uwagę na następujące istotne rzeczy: płytę, podstawę i grób.

I. *Płyta zwierzchnia* czyli mensa, zakrywająca podstawę i stanowiąca z nią jedną całość, powinna być z kamienia naturalnego i twardego (can. 1198 § 1). Nie może więc być mensa z kamienia sztucznego, sporządzonego z cementu, gipsu, asfaltu lub innej podobnej masy (S. R. C. 3674 ad 3). Niedopuszczalny jest także kamień kruchy, choćby naturalny (S. R. C. 3829 ad 2). Każda natomiast odmiana kamienia naturalnego, byle trwałego i twardego może być użyta do budowy ołtarza, bez względu na barwę i rodzaj kamienia, a więc nietylko marmur, lecz piaskowiec, granit i t. p. Mensa powinna być jednolita t. j. z jednego kamienia (can. 1198 § 2; S. R. C. n. 2862 ad 1). W r. 1896 na zapytanie: „an altare sive fixum, sive portatile, enormiter fractum, sed firmiter coementatum aut ex pluribus lapidibus efformatum, valide ac licite consecrari possit“, S. R. C. odpowiedziała: „Negative; scilicet non potest altare, de quo fit mentio, valide ac licite consecrari“ (n. 3907 ad 3). Gdyby w danej miejscowości nie można było zdobyć płyty kamiennej odpowiednio długiej, należałoby możliwie najdłuższą, jaką można dostać, płytę umieścić na podstawie

w środku, a po obu jej bokach położyć dwie płyty krótsze, spoiwszy je cementem z płytą środkową (Herdt. Sacr. Lit. praxis. I. n. 176). Lecz w takim razie tylko płytę środkową uważa się za właściwą mensę, ją tylko biskup namaszcza, w niej lub pod nią ma się znajdować grób z relikwiami św., ona powinna się opierać bezpośrednio na podstawie kamiennej. Ponieważ podstawę stanowią zwykle cztery słupki kamienne, podpierające mensę na rogach, w tym więc razie powinny one podierać tę środkową płytę. Całość zaś tak winna być urządzona, aby biskup konsekrujący mógł dojść do tych słupków i namaścić miejsca, w których one się łączą z płytą zwierzchnią (Ephemer. Liturg. 1893, p. 94). Płyty boczne i ich podmurowanie uważa się tylko za przedłużenie właściwego ołtarza, dodane dla wygody i ozdoby.

Powierzchnia płyty winna być wygładzona, rogi zaś i brzegi płyty mogą być nieco zaokrąglone, aby nie przedzierają obrusów. Pożądane jest, aby na powierzchni płyty zostały wyrze 5 krzyżyków: jeden w środku płyty (lecz nie na przykrywce grobu) i cztery na rogach, t. j. w tych miejscach, które biskup namaszcza olejami św. Grubości mensy przepisy nie określają. Jeżeli jednak w płycie ma być wykuty grób na relikwie św., to zaleca się grubość płyty 12—15 ctm. Szerokość płyty winna być taką, aby na niej wygodnie mógł być rozłożony korporał czyli 60—75 ctm. Długość zaś zależy od wielkości ołtarza. Mensa wielkiego ołtarza w dużym kościele powinna mieć przeciętnie około 3 metrów długości i powinna naksztalt gzymsu nieco wystawać poza swą podstawę.

II. *Podstawa* (stipes), należąca do istotnych części ołtarza stałego, powinna być z kamienia podobnie jak mensa (can. 1198 § 2). Wolno jednak część podstawy, nawet znaczną, wymurować z cegły, byleby pod czterema rogami mensy ustawiono cztery słupki kamienne tak, by mensa spoczywała właściwie na tych słupkach, cementem z nią złączonych, a mur ceglany dopomagał słupkom do jej podtrzymania (S. R. C. 3364 ad 2; Martinucci I. VII. c. 18 n. 2). Biskup przy konsekracji ołtarza stałego namaszcza św. chryzmą połączenia mensy z podstawą czyli słupkami kamiennymi. Dlatego też nie wolno kamiennej podstawie ołtarza stałego całkowicie zakryć tynkiem lub stiukiem (S. R. C. 3698 ad 2), gdyż podczas konsekracji winien być łatwy dostęp do miejsc połączenia mensy z podstawą kamienną, a zresztą i dlatego, by biskup późniejszy podczas wizytacji kanonicznej mógł łatwo się przekonać, czy ołtarz jest stały, czy mensa ma podstawę kamienną, czy połączenia pozostały nienaruszone. Gdyby spostrzeżono, że w ołtarzu, który był konsekrowany jako stały, mensa spoczywa na podstawie ceglanej albo gdyby spoczywała na słupkach kamiennych, lecz tak zakrytych murem ceglanym lub tynkiem, iż podczas konsekracji nie było dokonane namaszczenie połączenia mensy ze słupkami kamiennymi, Mszę św. na tym ołtarzu odprawiać wolno i nadal, bo choć ołtarz taki mylnie uchodził za stały, jednak jest on ważnie konsekrowany, jako wielki portatyl. Jeżeli jednak kościół jest konsekrowany, a niema w nim żadnego innego ołtarza stałego w ścisłym, liturgicznym tego słowa znaczeniu, a który w wypadku jest konieczny (can. 1197 § 2; S. R. C. 1321, 3142, 3907), należy pod mensę wielkiego ołtarza postawić słupki kamienne, albo gdy takowe były zamurowane podczas konsekracji ołtarza i wskutek tego połączenie ich z mensą nienamaszczone, należy tynk wzgl. mur w miejscu połączenia słupków z mensą usunąć i tak

w pierwszym, jak i w drugim wypadku prosić biskupa o konsekrację uzupełniającą tego ołtarza. Biskup zaś postara się w Rzymie o upoważnienie do przemienienia ołtarza przenośnego na stały bez ponawiania całej konsekracji, lecz przez samo tylko namaszczenie miejsc, w których słupki kamienne z mensą się łączą (S. R. C. n. 3829 ad 1; S. R. C. Aesis. 25 Nov. 1904 a; cf. Bisk. Fiszer. Konsekr. Kościoła 1911, str. 60—63).

III. *Grób* (sepulchrum) może być umieszczony w ołtarzu stałym w czworaki sposób: 1. W mense ołtarza na środku z przykryciem od góry. Jedynie w tem miejscu może być umieszczony grób z relikwiami św., jeżeli podstawę mensy stanowią cztery słupki kamienne, umieszczone na rogach mensy, a przestrzeń pomiędzy nimi albo zupełnie pusta, albo wypełniona murem z cegieł. Ten sposób umieszczania grobu jest najdogodniejszy do konsekracji i najłatwiejszy do wykonania: na wierzchniej stronie płyty ołtarzowej w środku wykuwa się otwór czworoboczny, głębokości 7—8 ctm., długości i szerokości 10—12 ctm. Przygotować należy zamykaną puszczkę metalową (vasculum) na relikwie. Rozmiary tej puszcзки mają być takie, aby się mieściła w wykutym grobie i aby mogła pomieścić relikwie, trzy ziarna kadzidła i mały kawałek pergaminu z protokularnem opisem konsekracji. Forma puszcзки może być dowolna: kwadratowa, podłużna lub okrągła, materją zaś najwłaściwszą—blacha srebrna lub cynowa.

Płytką, która ma przykrywać grób, powinna być z kamienia naturalnego, trwałego podobnie jak mensa, grubości 2—3 ctm. opierać się na brzegach grobu, a nie na vasculum z relikwjami, dobrze powinna przylegać i nie wystawać ponad powierzchnią mensy; powinna też być trochę mniejsza od otworu grobu, by było miejsce na cement, przy pomocy którego ma być spojona; ma być z obu stron wygładzona, ponieważ biskup, zanim zakryje nią grób, namaszcza ją chryzmą św. zesposu, a po zakryciu namaszcza i zwierzczu.

2. Grób może być umieszczony i w podstawie ołtarza z otworem i przykrywką od strony przedniej, o ile podstawa nietylko na rogach, lecz i w środku jest kamienna. W tym wypadku wykuć należy grób w słupku kamiennym, umieszczonym w środku podstawy. Grób powinien być nieco większy, aby biskup mógł wygodnie rękę weń włożyć, by go wewnątrz namaścić i relikwie w nim umieścić. Płytką, przykrywającą grób, powinna być nieco grubsza i starannie zacementowana, by nie odpadła.

3. Grób może być umieszczony w środku podstawy kamiennej z otworem i przykryciem od strony odwrotnej ołtarza. Możliwe to jest tylko wówczas, gdy ołtarz stoi nie przy murze i gdy jest przejście, umożliwiające biskupowi udać się za ołtarz, by grób namaścić, włożyć relikwie i płytkę zamknąć. Ten sposób jest mniej dogodny.

4. Grób może być umieszczony w środkowym słupku podstawy z otworem do góry. W tym wypadku wykuwa on grób taki, jak wskazano w n. 1, nie potrzeba tylko małej płytki do przykrycia grobu, gdyż przykrywa go mensa. Ten sposób urządzenia grobu jest najpiękniejszy i najbardziej zabezpiecza ołtarz od egzekracji, ale jest niedogodny, gdyż osadzanie i przycementowanie grubej i ciężkiej płyty w czasie obrzędu konsekracji wymaga udziału robotników i powoduje zgiełk i zamieszanie. Ta niedogodność znika, gdy płyta jest marmurowa i cienka, gdyż taka

płyta bez trudności może być w czasie obrzędu konsekracyjnego ułożona i przycementowana do podstawy.

W wypadkach omówionych pod n. 2—4 podstawa winna być albo cała z kamienia, albo oprócz słupków narożnych winna mieć środkowy słupek kamienny, sięgający od fundamentu lub posadzki aż do mensy. Pod ołtarz stały należy podłożyć mocny fundament, na którym powinny opierać się słupki kamienne, spojone z mensą, ponieważ inaczej z biegiem czasu spojenia mensy ze słupkami ulec mogą uszkodzeniu. Zaznaczyć też należy, że ołtarz stały nie może być zburzony bez pozwolenia biskupa. (Herdt. I. n. 177).

Ołtarz stały traci konsekrację (exsecratur): *a)* gdy mensa pęknie lub zostanie złamana tak, że oddzielona zostanie znaczna część (can. 1200 § 2, 1^o; S. R. C. n. 2612, 3162, 3497); *b)* gdy przez pęknięcie odłączy się od mensy chociażby jedna z tych części mensy lub podstawy, które biskup namaszczał (can. 1200 § 2, 1^o; S. R. C. n. 2777); *c)* gdy mensa oddzieli się lub umyślnie oddzielona zostanie od podstawy, choćby tylko na chwilę (can. 1200 § 2; S. R. C. n. 2599, 2777, 3198, 3605); *d)* gdy płytka zamkająca grób, pęknie, odpadnie lub umyślnie zostanie odjęta choćby na chwilę (can. 1200 § 2, 2^o; S. R. C. n. 2876, 2880, 2911, 2990, 3106, 3162, 3379, 3504).

B. Portatyl, czyli ołtarz przenośny, winien być zrobiony również z kamienia naturalnego, trwałego podobnie jak ołtarz stały (can. 1198 § 1). Płyta portatyła nie powinna być zbyt mała. Najmniejszy dopuszczalny rozmiar jest taki, by na płycie mogła się pomieścić hostja i przynajmniej większa część podstawy kielicha (can. 1198 § 3) tak jednak, by pomiędzy hostją i podstawą kielicha była wolna przestrzeń wielkości hostji mszalne (Herdt. I. n. 229). Pożądany jest jednak rozmiar większy, mianowicie taki, aby oprócz hostji i kielicha jeszcze puszką z komunikantami umieszczoną być mogła. Na środku portatyła od strony wierzchniej wykuwa się grób takiej wielkości, by pomieścić mógł vasculum z relikwiami i 3 ziarnkami kadzidła. Zamyka się grób dobrze dopasowaną płytką kamienną. Na odwrotnej stronie wypisuje się nazwisko konsekratora, imiona świętych, których relikwie zostały włożone oraz datę konsekracji. Drewniana oprawa takiego portatyła jest zbyteczna.

Portatyl traci konsekrację: *a)* gdy się odłamie znaczna jego część; *b)* gdy wskutek znacznego pęknięcia oddzielona zostanie jedna z części, która była namaszczone przez biskupa; *c)* gdy zostanie otwarty grób lub gdy pęknie płytka, zakrywająca grób (can. 1200 § 2). Portatyle dawne, oprawne w drzewo i posiadające zasuwkę, zakrywającą grób, mogą być używane, o ile pieczęć na zasuwce jest nienaruszona. Jeżeli pieczęć jest złamana lub takowej zupełnie niema, wskutek czego nasuwa się przypuszczenie, że grób mógł być otwierany, na portatylu takim Mszy św. odprawiać nie wolno.

Nieważne odpusty.

Pod nazwą nieważnych odpustów rozumiemy wszystkie z jakichkolwiek bądź powodów nadania, czy dla zmiany, sfalszowania lub zniesienia. W tym samym wypadku używają *Decreta authentica* wyrazu „*Indulgentiae apocryphae*”.

Niektóre odpusty mogą być od samego początku nieważne i bezwarłociowe, inne zaś mogą być po jakimś czasie unieważnione. Z początku nieważne byłyby wówczas, gdyby nie wypełniono warunków, przepisanych przez papieża a mianowicie, gdyby nie przedłożono w sekretarjacie św. Penitencjarji dokumentu pozwolenia, a także udzielone odpusty przez przełożonych zakonnych lub arcybactw, jeżeliby nie przestrzegano należnych warunków.

Odpusty mogą być zniesione: a) przez władze kościelne, b) po upływie czasu, na jaki były udzielone, c) gdy się zniszczą przedmioty nadane odpustami.

Odpusty udzielone pewnym osobom kończą się z chwilą śmierci; różaniec traci odpusty ze śmiercią właściciela, albo przez darowanie, sprzedanie lub pożyczanie (do korzystania z odpustów), *si vero quis propriam coronam alteri commodatur non ad indulgentiae luerandas, sed ad facilius memorandas preces vel alium finem, non ideo corona indulgentiam amittit respectu commodatarii; idem dicendum, si inscio domino, alius tali corona utitur* (S. C. Indulg., 10.I. 1839).

Czwarte Koncyljum Laterańskie r. 1215 i Koncyljum w Vienne r. 1311 bardzo energicznie powstawały przeciwko nadużyciom przedmiotów odpustowych. Koncyljum Trydeńskie zniósło pozwolenie składania jałmużny w celu uzyskania odpustu. Odtąd miały być odpusty udzielane ludowi chrześcijańskiemu bez jakichkolwiek doczesnych korzyści, „*nulla prorsus mercede accepta*”.

Roku 1562 papież Pius IV wydał rozporządzenie, że wszelkie udzielanie odpustów ma być bezpłatne, a papież Pius V roku 1567 zniósł wszystkie odpusty, których uzyskanie pociągało za sobą datki pieniężne lub dawały jakąkolwiek okazję zbierania jałmużny. Roku 1571 tenże sam papież nakazał biskupom zniszczyć wszystkie listy odpustowe, za które trzeba było płacić i ogłosił za nieważne wszystkie takie dokumenta i aprobaty odpustowe. Zbierający pieniądze za odpusty wpadał w ekskomunikę zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej (Can. 2327)

Papież Pius IX w okólniku z dnia 14 kwietnia 1856 r. nakazał wszystkim biskupom całego katolickiego świata, żeby się jak najtroskliwiej starali o wycofanie fałszywych i nieważnych odpustów, zarazem poleca Biskupom dla odróżnienia fałszywych odpustów od prawdziwych dzieło papieża Benedykta XIV de Synodo diocesana, w wątpliwościach jednakże odsyła ich do św. Kongregacji odpustów. W Konstytucjach papieża Leona XIII „*Officiorum ac munerum*” z 25 stycznia 1897 r. w dekreście szesnastym czytamy: Zakazuje się wszystkim rozszerzanie nieważnych odpustów, skasowanych przez Stolicę Apostolską a rozpowszechnione mają być zniszczone” (Art. S. Sed. XXIX, 349).

Ogólne reguły odróżniania odpustów ważnych od nieważnych.

Dekretem z dnia 10 sierpnia 1899 r. dawniejsza św. Kongregacja odpustów ustanowiła dziewięć reguł do odróżniania ważnych od nieważnych odpustów. Reguły te i dziś jeszcze obowiązują z tą różnicą, że dwie z nich nieco zmieniono i zaostrzono z powodu Motu proprio z dnia 7 kwietnia 1910 r.

Według pierwszej reguły odpusty ostatniego wydania Raccolta są ważne. Nadto wszystkie odpusty są ważne, które są urzędowo ogłoszone w „Acta Apostolicae Sedis“.

Według drugiej i trzeciej reguły i Motu proprio z dnia 7 kwietnia wszystkie odpusty są ważne, które za takie uznane zostały przez dawniejszą Kongregację odpustów przed 1 listopada 1908 r., następnie — przez św. Oficjum a od dnia 25 marca 1917 r. przez św. Penitencjarję.

Według czwartej reguły odpusty jakiegokolwiek rodzaju, nie mogą być uważane za ważne, jeśli nie wykazano odnośne nadanie.

Piąta reguła uznaje za nieważne odpusty nadane na 1000 albo kilka tysięcy lat. Dekretem Kongregacji odpustów z 26 maja 1898 r. odpusty te zostały zniesione.

Szоста reguła brzmi, że za podejrzane uznawać należy wszystkie odpusty zupełne, które uzyskać można za wymówienie kilku słów, z wyjątkiem odpustów na godzinę śmierci.

W siódmej regule czytamy: nieważne są odpusty, rozpowszechniane w książeczkach lub drukowane na kartkach i powstałe z małoważnych przyczyn i z nieprawdopodobnych objawień oraz odpusty i łaski obcywane pod fałszywymi warunkami, sprzeciwiającymi się potrzebom Kościoła i przechodzące zwykłą miarę.

Ósma reguła: jako podejrzane trzeba odrzucać te obietnice, o których czytamy, że po odmówieniu pewnych modlitw wybawić można jedną lub więcej dusz czyśćcowych; odpusty przywiązane do tychże obietnic trzeba uważać za nieważne. Coprawda papierze w przeszłych stuleciach używali przy nadawaniu odpustów formułki, obiecującej wiernym za odmówienie pewnych modlitw lub przy wypełnianiu pewnych pobożnych uczynków uwolnienie duszy od mąk czyśćcowych. Lecz to można tylko w ten sposób tłumaczyć, że jeden odpust zupełny, którego papież udzielił wiernym, może być również ofiarowany za dusze w czyśćcu cierpiące. W autentycznych dokumentach nigdzie nie znajdujemy, by kiedykolwiek papież obiecał wybawienie jednej lub kilku dusz czyśćcowych za wyrecytowanie jakiejś modlitwy.

Dziewiąta i ostatnia reguła uważa za nieważne a przynajmniej podejrzane te odpusty, które obejmują nieużywaną liczbę lat lub dni.

Kościół już od dłuższego czasu używa przy niezupełnych odpustach pewnej niezmiennej formułki, n. p. 50, 100, 200 albo 300 dni, lub 1 rok, 3, 5, 7 lat i tyleż kwadragen. Zupełnie odmienny od praktyki Stolicy Apostolskiej był odpust 1080 dni, podany na pewnych medalikach Najśw. Marji Panny, sprzedawanych mniej więcej przed 70 laty w Loreto. Roku 1856 św. Kongregacja uznała odpusty te za nieważne.

Nieważne i wzbronione są odpusty następujące: Odpusty udzielone niby przez papieży Jana XXII i Sykstusa IV za modlitwę „Precor te, piissime Domine“ i odpusty, nałożone na karawaceńskich krzyżykach, które przypisują papieżowi Piusowi V. Odpusty 3000 lat nadane podobno przez papieża Eugenjusza III na prośbę św. Bernarda tym osobom, które na

uczczenie rany ramienia Zbawiciela odmówią 3 Ojcie nasz i 3 Zdrowaś Marja. Odpusty różańca św. Anny i za modlitwę „Pozdrowiona bądź, łaski pełna” na obrazkach św. Anny. Odpust 80.000 lat za modlitwę „Boże, któryś dla zbawienia świata” i t. d., odpisaną ze starej tablicy kościoła Lateraneńskiego. Odpusty, przywiązane do ziarenek, krzyżyków i różańców, które się przypisują św. Alojzemu od Wniebowzięcia, Klarysce z Hiszpanji. Odpusty, przywiązane do różańca Męki Pańskiej, nadane przez kilku papieży na prośbę W. Księcia Toskanii. Odpusty i niezwykle obietnice za modlitwę, którą jak czytamy w objawieniu św. Brygidy, św. Mechtyldy i św. Elżbiety, znaleziono w grobie Zbawiciela naszego. Modlitwa ta, nosząca tytuł „List Jezusa Chrystusa o kroplach krwi, wylanych w drodze na Kalwarię” składa się z 7 Ojcie nasz, Zdrowaś Marja i Chwała Ojcu, które odmawiać należy przez lat 15 na uczczenie 28.430 kropli krwi. Roku 1898 powtórnym dekretem odpusty te uznano za nieważne. Nieważne są te odpusty, o których twierdzą, że dziennie dwie, trzy, pięć albo więcej dusz z czyścza wybawiają, jako też i nadane podobno przez papieża Jana XXII tym, którzy całują wizerunek stopki Matki Najśw. Odpust przypisany papieżowi Pawłowi V za śpiewanie hymnu „Ciebie, Matko Boża, chwalimy”. Również przypisywany papieżowi Klemensowi VIII za modlitwę „Boże, któryś w św. prześcieradle”. Odpusty, przywiązane do 15 pacieryz, które P. Jezus św. Brygidzie podobno objawił. Obietnice, uczynione wszystkim, którzy wciągu roku te pacieryzki odmawiają, zawierają największe niedorzeczności i sprzeciwiają się zasadom wiary św. Odpusty t. zw. duchownego związku żyjących ze zmarłymi pod opieką „Marji Wspomożycielki”; wszystkie sodalicje pod temże wezwaniem i sumariusze odpustów są zakazane; również bractwo „Niewolnicy Marji” z swoimi oznakami (tańcuszkami, które noszą na ramieniu albo szyi). Kartki odpustowe, które bronią od piorunów. Odpusty dla tych, którzy płacą pewną kwotę pieniężną.

Pewną ostrożność zaleca się względem tych odpustów, które nadane zostały z przed kilkuset lat. Bardzo dużo odpustów zostało później zniesionych przez papieży: i tak wszystkie odpusty udzielone osobom zakonnym przed papieżem Pawłem V do roku 1606. Również wszystkie odpusty przed papieżem Klemensem VIII i Pawłem V udzielone bractwom przez zakony i arcybractwa, z wyjątkiem gdyby je później Stolica św. odnowiła.

W rzeczy samej musiałyby posiadać z tego powodu rozmaite rzymskie Kongregacje cały spis nieważnych odpustów bractw, które się mimo to rozpowszechniają. Zatem tutaj trzeba zwracać uwagę czy wymagana aprobata jest udzielona przez obecnie panującego Ojca św.

Często papieże unieważniali dawniejsze albo wątpliwe odpusty lub zastępowali innemi, n. p. odpusty stacyjne, — za modlitwę „Duszo Chrystusowa”. Roku 1775 papież Pius VI za usunięcie dwóch kamieni pamiątkowych, stojących przy wejściu do kościoła św. Praksedy w Rzymie, na których nałożone były odpusty codzienne 12.000 lat i tyleż kwadragen z odpuszczeniem trzeciej części kary za grzechy, udzielił odwiedzającym kościół odpustu zupełnego raz na rok po przyjęciu Sakramentów św.

W ostatnim czasie następujące odpusty uznane za nieważne: Odpusty przywiązane do litanji Matki Bożej Bolesnej. Tradycja niesie, że papież Pius VII, będąc na wygnaniu, ułożył ją i ubogacił odpustem zupełnym za odmówienie w każdy piątek. Litanja powyższa bardzo się rozpowszechniła r. 1821. Odpusty unieważnione dekretem powszechnym Kongregacji

odpustów. Odpust 200 dni, nadany prawdopodobnie także przez papieża Piusa VII, za każdą literę modlitwy do Najśw. Panny „Błogosławiona Twoja czystość“. Odpust jednego roku i 40 dni dla tych, którzy na jakimkolwiek miejscu całują krzyż. Odpust ten przypisują papieżowi Janowi XXII i Klemensowi VI. Odpust nadany przez Piusa IX na 1080 dni na medaliku, noszącym wizerunek Matki Bożej, trzymającej na kolanach ciało Chrystusa Pana. Napis na odwrotnej stronie objaśnia, że zyskuje się wymieniony odpust, odmawiając przed tym obrazkiem jedno Zdrowaś Marja.

Roku 1856 Kongregacja odpustów za nieważne uznała odpusty i obietnice: a) złożone z modlitwą „o, niewyczerpane źródło mądrości“ i t. d. Modlitwę tę podobno odmówiła Matka Najśw., trzymając na kolanach ciało Pana Jezusa po zdjęciu z krzyża. Głoszono, że ktokolwiek tę modlitwę odmawia, wybawia dziennie 15 dusz z czyśca albo nawraca 15 grzeszników; b) Odpust zupełny toties-queties za odmówienie modlitwy „Święte Serce Marji“, „Tyś najmożniejsza Królowa“, c) obietnice dane tym, którzy przez odmawianie modlitwy „uwielbiam cię o świąty i kosztowny krzyżu“, w każdy piątek wybawiają 5 dusz z czyśca za pięciokrotne odmówienie tejże modlitwy a w wielki piątek 33 dusze; d) Odpust 80.000 lat, nadany prawdopodobnie przez papieża Bonifacego VIII i Benedykta IX, za odmówienie t. zw. modlitwy wielkanocnej „Mój Jezu, Najdroższy Ojczy, przez radość, którą odczuwała Twoja Najdroższa Matka i t. d.“

Dnia 26 maja 1898 r. cztery wymienione odpusty powtórnie uznano za nieważne.

Nieważne są odpusty różańca bł. Joanny Walezii. Roku 1878 w Cieszynie na Śląsku rozpowszechniano książeczkę pod tytułem „Zakon pokoju i jego trzy nabożeństwa do Matki Najśw.“. Książeczka ta została zakazana przez Kongregację odpustów 28. VIII. 1879 r. Prawdziwe odpusty tegoż różańca są również podane w dekrete.

Wymieniony dekret z 26 maja 1898 r. odrzuca jeszcze rozmaite kartki z modlitwami albo książeczkami, w których znajdują się następujące odpusty: a) odpust zupełny, który uzyskać można w każdy piątek po spowiedzi i Komunii św., odmawiając „Zdrowaś Marja, boleści pełna, Ukrzyżowany z Tobą“; b) Odpust 80.000 lat i 40 kwadragen, nadany podobno przez papieża Bonifacego, za odmówienie krótkiej modlitwy papieża Grzegorza Wielkiego, która jest wypisana złotymi literami u św. Jana na Lateranie a rozpoczyna się od słów „Stabat Virgo iuxta crucem“.

c) Kartka papieru lub płótna, rozpowszechniana w różnych językach, z napisem „Breve św. Antoniego“. W rzeczy samej breve to ma udzielony autentyczny odpust 100 dni za akt strzelisty: „Stój krzyż Pański i t. d.“.

d) Została bez aprobaty książeczka: „O koronce Pańskiej; jej początek, znaczenie i odpusty“, gdyż posiada dwa już w roku 1678 unieważnione odpusty. Również podobno przez papieża Innocentego VIII nadany odpust zupełny za krótką modlitwę „Bóg z Tobą, błogosławiona Dziewico i t. d.“ i odpust zupełny, przypisywany papieżowi Klemensowi XIV, za odmówienie modlitwy z antyfoną i wierszami do św. Benedykta, którą ów święty objawił św. Gertrudzie.

Wreszcie św. Kongregacja odpustów dnia 6 września 1898 r. urzędowo ogłosiła za fałszywe to zapewnienie, jakoby na koronkach rozpowszechnianych w Rzymie i gdzieindziej, można było uzyskać wiele zupełnych i częściowych odpustów z powodu nadania im odpustów Ziemi św.

W istocie mają one tylko te odpusty, jak wszystkie dowocjonalne przedmioty, które dotykały św. miejsc i relikwii w Palestynie, t. zn. odpusty, które w rzymskim Raccolta są oznaczone, pod podanemi warunkami.

(Cf. Franz Beringer S. I. Die Ablässe ihr Wesen und Gebrauch. t. I. p. 105).

Konferencja JJEE. Biskupów wyjaśnia, iż poza osobą Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, nikogo innego ze świeckich dostojników nie należy przyjmować w kościele ceremonjalnie, t. j. w szatach liturgicznych.

Kurja w swoim czasie prosiła WXX. Proboszczów, aby w sprawach, które mają być przedstawiane do innych instancyj, nadsyłali swe *raporty wraz z odpisem*. Zmniejsza bowiem to pracę Kurji, która załatwiając inną, nieraz pilniejszą sprawę, zmuszona jest sporządzenie odpisu z raportu proboszcza odłożyć na dalszy termin, przez co naraża petenta, wbrew swej woli, na spóźnioną rezolucję a ewentualnie i na straty. Winą temu są tylko petenci, którzy nie chcą sobie zadać fatygi przedstawienia odpisu dla koniecznego pozostawienia go w aktach Kurji. Taką między innymi była sprawa budżetu. Ministerstwo oznaczyło zbyt krótki czas na danie odpowiedzi. Informacje xx. proboszczów nadeszły prawie jednego dnia i Kurja zmuszona była je przesłać natychmiast do Ministerstwa w oryginale bez sporządzenia odpisów, nieodczownych w podobnych wypadkach. Tylko jeden proboszcz nietylko przedstawił swoje dezyderaty z odpisem, ale załączył wymagany kosztorys. Bez przedstawienia kosztorysu nie można przewidywać przychylniej odpowiedzi w sprawie zapomogi rządowej na odbudowę kościołów i budynków kościelnych. Na *przysłanie kosztorysów* Kurja będzie oczekiwała.

Jeżeli Kurja nie otrzyma do dnia 1 sierpnia r. b. odpisów metrycznych z dekanatów, które musiały je przedstawić w terminie nakazanym przez prawo diecezjalne, z rozporządzenia Ordynarjatu pensja od powyższego terminu (1.VIII) nie będzie wydana odnośnym dekanatom.

Gdyby który z xx. proboszczów dotychczas nie nadesłał z ubiegłych lat odpisów metrycznych swemu dziekanowi, PWX. Dziekan w czerwcu i lipcu r. b. użyje pensji tego proboszcza na sporządzenie odpisów.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Warszawa, 4. V. 1925 r.

Nr. AA. 6141.

Przedmiot: Wystawianie dokumentów metrykalnych.

Do
wszystkich PP. Wojewodów
i P. Delegata Rządu w Wilnie.

Mimo licznych poleceń, wydanych poszczególnym Wojewodom, zdarzają się częste wypadki przesyłania Min. Spraw Wewn. lub bezpośrednio przedstawicielstwom dyplomatycznym dokumentów metrykalnych, posiada-

dających niewłaściwą formę zewnętrzną. Najczęściej powtarzającą się wadą jest to, że wystawiane są one na małych skrawkach linjowanego papieru i sporządzane są nieczytelnym pismem. Widocznym jest, że wystawca nie zdaje sobie zupełnie sprawy z przeznaczenia dokumentu, którego interesowani żądają do użytku zagranicznego.

Dokument, wystawiony w kraju, przechodzić może zagranicą przez szereg władz, jest przedstawiany w licznych urzędach bądźto dla legalizacji, bądź dla tłumaczenia, kopji dowodu i t. p. Sporządzanie tych dokumentów w niewłaściwej formie zewnętrznej ubliża godności Państwa, w którym jest sporządzony.

Z tych powodów zechce P. Wojewoda, (P. Delegat Rządu, P. Komisarz Rządu) polecić podwładnym urzędom, by dokumenty metrykalne, o ile nie są sporządzane na specjalnych formularzach, były wystawiane na całych półarkuszach czystego i białego papieru, ponadto by pisane były wyraźnym i czytelnym pismem.

za Ministra
(—) *Olpiński*,
Podsekretarz Stanu.

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 115, poz. 1032) daje możliwość zabezpieczenia praw z tytułów na okaziciela, emitowanych przez instytucje i osoby prawne, które miały siedzibę lub majątek na terytorjum, należącym obecnie do Państwa Polskiego, a wywiezionych z tegoż terytorjum na terytorjum obecnej Rosji Sowieckiej.

Wobec tego Główny Urząd Likwidacyjny (Warszawa, Foksal 3), zawiadamia Kurję, iż w myśl powyższego Rozporządzenia może ona, o ile posiada NN. listów, zabezpieczyć wywiezione do Rosji kapitały kościelne, kierując się przepisami Rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dn. 16 marca r. b. (Dz. Ust. Nr. 28, poz. 202).

Zabezpieczeniu praw z tytułów na okaziciela podlegają następujące papiery % %: listy zastawne T-wa Kredytowego Ziemskiego, T-w Kredytowych miast położonych na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, obligacje tychże miast, akcje emitowane przez przedsiębiorstwa i koleje, położone na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, oraz listy zastawne Banków Ziemskich: Wileńskiego, Szlacheckiego, Włościańskiego, Kijowskiego, Moskiewskiego, Połtawskiego i Petrogradzko-Tulskiego.

Z polecenia Ordynarjatu powstał w Wilnie Oddział Okręgowy Zrzeszenia Patronów Młodzieży w Warszawie, który ma na celu wszechstronne wykształcenie i wychowanie młodzieży katolickiej przez zakładanie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Wielebni Księża, którzy mają w swoich parafjach zorganizować koła, będą łaskawi zawiadomić Sekretarjat Jeneralny celem zarejestrowania powyższych kół we właściwych starostwach oraz zapisania ich na członków Okręgowego Zrzeszenia Patronatów w Wilnie.

Sekretarzem Jeneralnym Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej przy Zrzeszeniu Okręgowym Patronatów w Wilnie został mianowany czasowo Ks. Franciszek Kafarski, zamieszkały przy kościele Niepokalanego

Poczęcia na Sołtaniszkach (w Wilnie). Uprasza się Wielebne Duchowieństwo o łaskawe popieranie tej instytucji przez jak najliczniejsze zakładanie Kół Młodzieży.

Z. Wajss, żyd ze Lwowa, usiłuje przez swoich agentów sprzedawać wino fałszowane do użytku kościelnego.

Zmiany w składzie osobistym duchowieństwa.

Ks. Kan. Adam Abramowicz z Goniądza mianowany proboszczem kościoła Św. Rocha w Białymstoku; Jerzy Andrukoniś ze Strabli mianowany proboszczem w Goniądzu; Ks. Amankowicz opuścił diecezję Wileńską, powracając do diecezji Żmudzkiej; Ks. Aleksander Augustynowicz z Bienicyznaczony na proboszcza do Dołhinowa; Ks. Adam Baranowski z Szyłan—na proboszcza do Bobrowszczyzny; Ks. Wiktor Białozor z Wyszek—na proboszcza do Strabli; Ks. Michał Boryk — na proboszcza do Idołty; Ks. Hilary Daniłowicz z Bobrowszczyzny — na proboszcza do Kiemieliszek; Ks. Romuald Dronicz, b. prokurator Seminarjum — na wikariusza do Kalwarji; Ks. Józef Dubietis z Konwaliszek — na proboszcza do Bieniakon; Ks. Karol Gumbaragis z Łazdun—na proboszcza do Mielegian; Ks. Edward Juniewicz, kapłan archidiecezji Mohylońskiej,znaczony na prefekta szkół powszechnych w Nowej Wilejce; Ks. Karaczewski-Wołek Mieczysław, b. wikariusz kościoła w Taboryszkach — na proboszcza tegoż kościoła; Ks. Nikodem Kozłowski, b. wik.-subst. w Bieniakonjach — na proboszcza do Chołchły; Ks. Jan Kucharski, prefekt szkół powszechnych w Goniądzu — na proboszcza w nowopowstałej parafji w Downarach; Ks. Mieczysław Lewicki, z archidiecezji Mohylońskiej, b. wikariusz w Sokółce — na proboszcza do Czarnawczyc; Ks. Bolesław Leszczyński z Kłopot — na proboszcza do Domaczewa; Ks. Franciszek Perko z Reginowa—na proboszcza w Łukonicy; Ks. Michał Piotrowski z Dołhinowa — na proboszcza do Wyszek; Ks. Teofil Prysmon z Olkowic — na proboszcza do Bienicy i administratora kościoła w Łosku; Ks. Mieczysław Przemieniecki z Pielasy — na proboszcza do Łazdun; Ks. Jan Romel, b. wikariusz kościoła Daugieliskiego — na proboszcza w Poryndzie; Ks. Jan Skardyński z Narwiliszek — na proboszcza do Konwaliszek; Ks. Kajetan Sufranowicz, b. wik. w Parafjanowie — na proboszcza do Węstawieni; Ks. Aleksander Swerpel z Czarnawczyc — na proboszcza do Wołczyna i administratora parafji w Stawach; Ks. Walerjan Sześciuk, kapłan archidiecezji Mohylońskiej, b. proboszcz w Chołchle — na wikariusza do Białegostoku; Ks. Kazimierz Szyłejko z Dubinek — na proboszcza do Narwiliszek i administratora kościoła w Kłewicy; Ks. Adam Zaremba z Melegian — na proboszcza do Strunojć; Ks. Eugenjusz Zasztowt — na wikariusza kościoła w Janowie; Ks. Michał Żeludzewicz, b. proboszcz w Mońkach — na prokuratora Seminarjum; Ks. Antoni Żemło z Węstawieni — na proboszcza do Olkowic; Ks. Jan Żuk z Łukonicy — na proboszcza do Dzierkowszczyzny.

Księgarnia Św. Wojciecha w Wilnie (Dominikańska 4) komunikuje P. T. Duchowieństwu o wydaniu następującego wydawnictwa: *Mszał Rzymski* w skróceniu, wydany z polecenia Jego Eminencji Kardynała Dalbora, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego, Prymasa Polski.

Jest to wydawnictwo, nadające się do użytku wszystkich wykształconych katolików, szczególnie zaś uczącej się młodzieży.

Egz. broszurowany	kosztuje zł. 5.—
„ oprawny w płótno, z brzegami czerwonymi polerowanymi (Opr.V)	„ „ 6.40
„ oprawny w skórę, z brzegami czerwonymi polerowanymi (Opr. IV)	„ „ 7.50
„ oprawny w skórę, z brzegami złożonymi (Opr. III)	„ „ 8.50
„ oprawny w skórę, z brzegami złożonymi na podkładzie czerwonym, ze złotymi wyciskami na marginesie okładki (Opr. II)	„ „ 10.—
„ oprawny, jak wyżej, w skórę kozłową (Opr. I)	„ „ 12.—

Nr. telefonu Kurji 900.

Z KURJI DIECEZJALNEJ WILEŃSKIEJ.

Wilno, dn. 30 maja 1925 r., № 1897.

X. LUCJAN CHALECKI,
Kancelarz Kurji.
